

# WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 9 listopada 2023 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XIV Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w Pile

w składzie następującym:

Przewodniczący: sędzia Jolanta Czajka-Bałon

Protokolant: st. sekr. sąd. Grażyna Bielicka

po rozpoznaniu w dniu 10 października 2023 r. w Pile

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. S. , M. S.**

przeciwko **(...) Bankowi (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o ustalenie i zapłatę

1. ustala, że nie istnieje stosunek prawny kredytu, wynikający z umowy kredytu budowlanego w walucie wymienialnej Nr (...), zawartej 20 października 2008 r. między powodami A. S. i M. S., a poprzednikiem prawnym pozwanego Bankiem (...) Spółki Akcyjnej ;

2. zasądza od pozwanego (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powodów A. S. i M. S. łącznie kwotę 138 888,87 ( sto trzydzieści osiem tysięcy osiemset osiemdziesiąt osiem i 87/100) zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty 138 468,70 zł od 1 marca 2022 r do dnia 5 maja 2023 r. i od kwoty 420,17 zł od dnia 29.07.2022 r. do dnia 5 maja 2023 r. za jednoczesną zapłatą przez powodów na rzecz pozwanego 176 177,45 ( sto siedemdziesiąt sześć tysięcy sto siedemdziesiąt siedem i 45/100 ) zł ;

3. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

4. zasądza od pozwanego na rzecz powodów łącznie, jako zwrot kosztów procesu, kwotę 11 946,14 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się niniejszego wyroku do dnia zapłaty.

Jolanta Czajka-Bałon

## UZASADNIENIE

wyroku z dnia 9 listopada 2023 r.

Powodowie A. S. i M. S. w pozwie z 04.05. 2022 r. ( data nadania w urzędzie pocztowym) wniesli o zasądzenie od pozwanego (...) Banku (...) S.A. z siedzibą w W. na swoją rzecz łącznie 138.888,87 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 138.468,70 zł od dnia 1 marca 2022 roku do dnia zapłaty, a od kwoty 420,17 zł od dnia następnego po doręczeniu pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty oraz ustalenie, że nie istnieje stosunek prawny kredytu wynikający z umowy nr (...) kredytu budowlanego w walucie wymienialnej z dnia 20 października 2008 r. Jako ewentualne zgłosili żądanie zasądzenia od pozwanego na ich rzecz kwoty 42.796,36 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 marca 2022 roku do dnia zapłaty z tytułu zwrotu świadczeń strony powodowej w części nienależnie pobranej przez pozwanego i jego poprzednika prawnego na podstawie abuzywnych postanowień

denominacyjnych umowy. Ponadto powodowie wniesli także o zasądzenie na ich rzecz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie.

W uzasadnieniu powodowie podali, że zawarli z Bankiem (...) SA z siedzibą w W. umowę kredytu budowlanego w walucie, zgodnie z którą Bank udzielił im kredytu w wysokości 70.031,51 CHF na okres do 20 października 2038 r. na budowę domu jednorodzinnego. W umowie miał zastosowanie Regulamin kredytu hipotecznego i budowlanego. Do dnia 03.01.2022 r. dokonali na poczet umowy wpłat w łącznej kwocie 138.468,58 zł oraz ponieśli dodatkowy koszt w postaci składki ubezpieczenia pomostowego 420,17 zł. Przed zawarciem umowy nie zostali właściwie poinformowani o ryzyku związanym z kredytem denominowanym i sposobie ustalania kursów. Umowa została zawarta według wzoru stosowanego przez Bank. Pozwany jest następcą prawnym Banku (...) SA.

W dalszej części uzasadnienia powodowie przytoczyli szeroką argumentację dla wykazania swojego interesu prawnego w żądaniu ustalenia a nadto na poparcie zarzutów nieważności umowy kredytu z powodu sprzeczności z prawem i zasadami współżycia społecznego oraz abuzywności jej postanowień. Wskazali, że nieważność umowy powoduje po stronie pozwanego obowiązek zwrotu świadczeń otrzymanych od nich w wykonaniu umowy, jako nienależnych. Na wypadek nie podzielenia zarzutu nieważności umowy kredytu, powołali się na abuzywność jej postanowień i wskazali, że jej konsekwencją jest ich bezskuteczność względem nich, co sprawia, że nadpłacili raty kredytu na kwotę objętą ewentualnym żądaniem zapłaty (k.3-21).

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powodów solidarnie na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. W szerokiej argumentacji krytycznie odniósł się do stanowiska powodów co do nieważności umowy i abuzywności jej postanowień (k. 60-84).

Pismem z dnia 13 czerwca 2023 r. pozwany zgłosił zarzut prawa zatrzymania świadczeń spełnionych przez powodów na rzecz Banku, które miałyby podlegać zwrotowi na wypadek stwierdzenia przez Sąd, że umowa kredytu jest nieważna - do czasu zaoferowania przez powodów zwrotu świadczenia spełnionego przez Bank w postaci zapłaty kwoty 176.177,45 złotych, tj. wartości kapitału wypłaconego na podstawie Umowy Kredytu (k.427-428v.)

Strona powodowa w odpowiedzi na podniesiony zarzut zatrzymania wniosła o jego nieuwzględnienie (k.440-440v).

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

Powodowie A. S. i M. S. są małżeństwem i od chwili jego zawarcia pozostają w ustawowej wspólności majątkowej.

W 2008 r. powodowie, będący już małżeństwem, posiadali działkę budowlaną, kupioną ze środków własnych, potrzebowali pieniędzy na budowę domu ok.130.000 złotych i chcieli je uzyskać przez zaciągnięcie kredytu. W celu jego uzyskania, powodowie udali się do oddziału Banku (...) SA. W.. Po sprawdzeniu pracownik tego Banku powiedział im, że nie mają zdolności kredytowej na kredyt w złotych, tylko we frankach. Powodowie nie porównywali ofert kredytów w innych bankach, zdecydowali się na kredyt w (...). Powodowie zdawali sobie sprawę, że kurs franka może się zmienić. Pracownik Banku uprzedził powodów, że kredyt będzie wypłacony i spłacany w złotych.

Powodowie zdecydowali się na zaproponowany im kredyt denominowany do franka szwajcarskiego. Po zgromadzeniu koniecznej dokumentacji, złożyli wniosek kredytowy, wnioskując o kwotę 70.031,51 CHF.

(dowód: wniosek kredytowy, k. 142-144v., oświadczenie o ponoszeniu ryzyka walutowego - k.149, zeznania świadka D. B. - k.443-444, zeznania świadka R. Ł. k.444-444v., zeznania powodów, k. 380 v.-381 v, k.448-448v.)

Powodowie uzyskali pozytywną decyzję kredytową, w związku z czym 20 października 2008 r. doszło do podpisania przez nich i przedstawicieli Banku umowy kredytu budowlanego w walucie wymienialnej nr (...). Przed podpisaniem umowy powodowie jedynie ją przejrzyli, zwracając uwagę na najważniejsze dla nich informacje tj. jaka będzie wysokość raty i ile lat będą spłacać kredyt.

(dowód: decyzja kredytowa - k.150-151, umowa kredytu, k. 26-29v.,158-161v., zeznania powodów, k. 380 v.- 381 v., k.448-448v)

Umowa kredytu zawiera m.in. następujące postanowienia:

Bank udziela Kredytobiorcy na jego wniosek z dnia 27 sierpnia 2008 r. kredytu w łącznej kwocie 70.031,51 CHF. Bank udziela kredytu na okres od dnia zawarcia niniejszej umowy do 20 października 2038 roku. Kredyt przeznaczony jest na budowę budynku mieszkalnego jednorodzinnego w zabudowie wolnostojącej o pow. użytkowej 119,2 m<sup>2</sup> położonego w W. przy ul. (...), działka nr (...). (§1 ust. 1-3).

Kredyt zostanie wypłacony w transzach, bezgotówkowo, na rzecz Kredytobiorcy do dnia 14.11.2009 r. (§ 2 ust. 2).

Oprocentowanie kredytu wynosi w dniu zawarcia umowy 4,2667 % w stosunku rocznym. Oprocentowanie jest zmienne i ustalane jest w oparciu o stopę referencyjną 6M LIBOR, (...), obowiązującą w Banku w dniu podpisania umowy kredytu, a w okresie kredytowania - w pierwszym dniu kolejnego okresu stabilizacji oprocentowania oraz przy uwzględnieniu marży Banku w wysokości 1,1 punktu procentowego (§ 3 ust. 1).

Kredytobiorca zobowiązuje się do spłaty kredytu wraz z odsetkami w terminach określonych w ust. 3. Kredyt i odsetki spłacane są miesięcznie w ratach annuitetowych (...). Pierwszy termin spłaty odsetek przypada 15 dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym nastąpi wypłata kredytu. (...) Spłata kredytu następuje w formie obciążenia należną kwotą kredytu i odsetkami (...) konta prowadzonego przez (...) SA O/P. Nr (...) do wysokości wolnych środków na tym koncie, na podstawie pisemnej dyspozycji Kredytobiorcy (§ 4 ust. 1, 2, 3 i 7).

W sprawach nieuregulowanych w umowie mają zastosowanie: 1) Regulamin kredytu hipotecznego i budowlanego, (...) (§ 17 pkt 1).

Kredytobiorca potwierdza odbiór jednego egzemplarza umowy i regulaminu, o którym mowa w § 17 pkt 1. Kredytobiorca został poinformowany o ponoszeniu ryzyka zmiennej stopy procentowej, co potwierdza przez złożenie oświadczenia według wzoru obowiązującego w Banku (§ 18 ust. 3).

Regulamin kredytu hipotecznego i budowlanego, o którym mowa w § 17 pkt 1 umowy, zawiera m.in. następujące postanowienia:

Kredyty w walutach wymienialnych wypłacane są w złotych, przy zastosowaniu kursu kupna waluty obowiązującego w Banku w chwili wypłaty. Kredyty w walutach wymienialnych podlegają spłacie w złotych, przy zastosowaniu kursu sprzedaży waluty obowiązującego w Banku w chwili spłaty (§ 37 ust. 1 i 2). Odsetki, prowizja oraz opłaty naliczane są w walucie kredytu i podlegają spłacie w złotych, przy zastosowaniu kursu sprzedaży walut obowiązującego w Banku w chwili spłaty (§ 38 ust. 1).

W przypadku kredytów walutowych (...) może wystąpić różnica pomiędzy udzieloną a przewidzianą do wypłaty kwotą kredytu wyrażoną w złotych, wynikającą z różnicy kursów walut. Ryzyko wystąpienia różnic kursowych ponosi Kredytobiorca. Kredytobiorca zobowiązuje się do pokrycia ewentualnej różnicy pomiędzy kwotą kredytu przeliczoną na złote po kursie kupna obowiązującym w dniu złożenia wniosku o kredyt a kwotą kredytu przeliczoną na złote po kursie kupna z dnia wypłaty kredytu, niezbędną do zamknięcia inwestycji (§ 40 ust. 1 i 2).

(dowód: umowa kredytu k. 26-29v.,158-161v., regulamin, k. 30-37v.)

Na podstawie złożonych przez powodów dyspozycji, kredyt został im wypłacony w trzech transzach: 24 października 2008 r. w kwocie 110.660,00 zł, która była wynikiem przeliczenia kwoty 43.085,19 CHF na złote po kursie 2,5684 zł, 27 listopada 2008 r. w kwocie 53.420,00 zł, która była wynikiem przeliczenia kwoty 22.419,00 CHF na złote po kursie 2,3828 zł, 12 sierpnia 2009 r. w kwocie 12.097,45 zł, która była wynikiem przeliczenia kwoty 4.527,32 CHF na złote po kursie 2,6721 zł. Łącznie powodowie otrzymali więc 176.177,45 zł.

(dowód: dyspozycje wypłaty, k. 165-167, zaświadczenie pozwanego, k.164, historia wypłat kredytu - k.168)

Z tytułu przewidzianego w umowie kredytu ubezpieczenia pomostowego pozwany pobrał od powodów 24 października 2008 r. 420,17 zł. Powodowie spłacali kredyt w złotych, w sposób przewidziany w umowie. W wykonaniu umowy do 3 stycznia 2022 r. uiszcili na rzecz pozwanego raty kredytu w łącznej wysokości 138.468,70 zł (raty kapitałowe: 111.789,55 zł + raty odsetkowe 26.679,03 zł + odsetki karne 0,12 zł).

(dowód: zaświadczenie pozwanego z załącznikami, k. 38, 38v.-39, 40-41, historia rachunku, k. 174-197 v.)

Pismem z 27 stycznia 2022 r. powodowie skierowali do pozwanego reklamację, w której zażądali wypłaty na ich rzecz kwoty 138.468,70 zł jako zwrotu nienależnego świadczenia w postaci zapłaconych na jego rzecz rat kredytu za okres od 17 listopada 2008 r. do 15 grudnia 2021 r. Pismem z 28 lutego 2022 r. pozwany odmówił zapłaty.

(dowód: pismo powodów, k. 49-51, pismo pozwanego, k. 53-55)

Podstawą dla powyższych ustaleń była następująca ocena zgromadzonego materiału:

Niektóre fakty zostały przez strony przyznane wprost albo pośrednio i te Sąd przyjął bez dowodów (art. 229 k.p.c. i 230 k.p.c.).

Część ustaleń Sąd poczynił w oparciu o dokumenty prywatne, które zostały złożone przez pozwanego w kserokopiach. Złożenie tych kserokopii stanowiło w istocie zgłoszenie twierdzeń o istnieniu dokumentów o wynikającej z kopii formie i treści. Niedoniesienie się strony powodowej do kserokopii złożonej przez pozwanego stanowiło nie wypowiedzenie się co do jego twierdzeń o istnieniu dokumentów o wynikającej z kopii formie i treści, które pozwalało uznać je za przyznane, gdyż pozostawały w zgodzie z wynikami rozprawy (art. 230 k.p.c.). Dawało to możliwość przeprowadzenia dowodów z dokumentów, których istnienie, treść i forma zostały przyjęte bez dowodów, tak jakby zostały one złożone w oryginałach.

Dokumenty prywatne, na podstawie których Sąd dokonał ustaleń, nie budziły wątpliwości co do swojej prawdziwości, jak też nie były przez strony podważane pod jakimkolwiek względem. Dlatego Sąd uznał je za w pełni godne zaufania. Pozostałe dokumenty nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Za wiarygodne uznać należało zeznania świadków D. B. i R. Ł. pracowników banku. Ich zeznania odnoszą się do procedur stosowanych przez pozwany bank przy udzielaniu kredytów hipotecznych w sposób ogólny. Z tej to przyczyny ich zeznania mają mniejsze znaczenie. Natomiast zeznania te stanowiły wiarygodne potwierdzenie, że wzór umowy i kurs franka szwajcarskiego do wypłaty kredytu nie podlegały negocjacjom. W tej części zeznania te były zgodne ze sobą i z zeznaniami powodów i nie budziły wątpliwości.

W niniejszej sprawie, z oczywistych względów, znaczenie dla jej rozstrzygnięcia mogły mieć jedynie zeznania powodów i dlatego Sąd dowód z przesłuchania stron ograniczył tylko do nich. Strony są osobami najbardziej zainteresowanymi wynikiem sprawy, skutkiem czego dowód z ich zeznań jest bardzo niepewnym źródłem poznania prawdy. Ponadto w chwili składania przez powodów zeznań minęło ponad kilkanaście lat od zawarcia umowy kredytu, co nie mogło nie mieć negatywnego wpływu na ich pamięć i to niezależnie od tego, że okoliczności zawarcia umów, jako dotyczące bardzo istotnej dla nich kwestii życiowej, mogły się im mocno wryć w pamięć. Przemawiało to za podejściem do tych zeznań z ograniczonym zaufaniem. Taka ich ostrożna ocena prowadziła do wniosku, że są wiarygodne. W sposobie składania sprawiały wrażenie spontanicznych i szczerych. Powodowie szczerze przyznawali, że wielu okoliczności nie pamiętają. Niska szczegółowość ich zeznań była adekwatna do czasu, jaki upłynął od opisywanych wydarzeń. Jednocześnie w swojej treści zeznania te nie zawierały nielogiczności, a także pozostawały w zgodzie z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego a przede wszystkim nie były sprzeczne z żadnymi wiarygodnymi dowodami.

Na podstawie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt. 2 i 5 k.p.c. Sąd pominął dowodów z opinii biegłego

z dziedziny bankowości, finansów i rachunkowości, o którego przeprowadzenie wnioskowały obie strony. W świetle okoliczności sprawy i przy uwzględnieniu żądania powodów dowód ten nie miał żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy i przyczyniłby się tylko do przedłużenia postępowania w sprawie. Podkreślić przy tym należy, że ocena ważności umowy kredytowej zawartej przez strony, jako przesłanki zasądzenia kwot dochodzonych pozwem, należy do sądu orzekającego w niniejszej sprawie; sąd nie może wyręczać się opinią biegłego. Z kolei roszczenia pieniężne dochodzone w pozwie zostały wykazane przy pomocy dokumentów wystawionych przez bank, których autentyczności powodowie nie kwestionowali. Powoływanie biegłego dla wyliczenia tych roszczeń było więc całkowicie zbędne.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powodowie zgłosili w pozwie żądania ustalenia nieważności umowy kredytu z dnia 20 października 2008 r. nr (...), zawartej przez nich z pozwanym Bankiem oraz zasądzenia nienależnych świadczeń, które w wykonaniu tej umowy spełnili na rzecz pozwanego. Jak z tego wynika, żądanie ustalenia z jednej strony jest samodzielnym żądaniem pozwu a z drugiej stanowi przesłankę żądania zapłaty. W związku z tym dotyczy ono kluczowego w sprawie zagadnienia i dlatego należało je ocenić w pierwszej kolejności.

Zgodnie z art. 189 k.p.c., powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Interes prawny jest to interes dotyczący szeroko rozumianych praw i stosunków prawnych powoda i występuje wówczas, gdy z jego strony istnieje obiektywna potrzeba ochrony prawnej, np. gdy powstała sytuacja grożąca naruszeniem prawa lub stosunku prawnego albo pozbawieniem go ochrony prawnej albo też zaistniała wątpliwość co do jego istnienia, a jednocześnie nie ma innych środków ochrony prawnej lub są one nieadekwatne do istniejącej obiektywnie potrzeby tej ochrony. Jak podkreśla się w orzecznictwie, ocena istnienia interesu prawnego wymaga zindywidualizowanych, elastycznych kryteriów, uwzględniających celowościowe podstawy powództwa wytoczonego w oparciu o art. 189 k.p.c., a jednym z tych kryteriów jest znaczenie, jakie wyrok ustalający wywarłby na sytuację prawną powoda obecnie i w przyszłości. O występowaniu interesu prawnego w uzyskaniu wyroku ustalającego świadczy możliwość stanowczego zakończenia tym wyrokiem sporu obecnie występującego, jak i sporów, które mogą z kwestionowanego stosunku prawnego wystąpić w przyszłości. Natomiast przeciwko istnieniu interesu prawnego przemawia możliwość uzyskania pełniejszej ochrony praw powoda w drodze innego powództwa (por. z wielu wyroki Sądu Najwyższego z 19 lutego 2002 r., IV CKN 769/00, OSNC 2003/1/13, z 30 listopada 2005 r. III CK 277/05, z 29 marca 2012 r. I CSK 325/11, z 15 maja 2013 r. III CSK 254/12, z 2 lipca 2015 r., V CSK 640/14, nie publ.).

Miedzy stronami powstał spór co do ważności zawartej przez nie umowy kredytu. Umowa jest przez powodów wykonywana i według jej treści ma być wykonywana do 2038 r. Opierając się na założeniu nieważności umowy, powodowie wytoczyli powództwo o zwrot części spełnionych świadczeń. Jednakże w drodze powództwa o świadczenie nie są w stanie uzyskać pełnej ochrony swego interesu prawnego, gdyż sam wyrok zasądający nie usunąłby definitywnie stanu niepewności prawnej, co do tego, czy pozwanemu są należne świadczenia, które nie zostały objęte pozwem i nie mogłyby zostać nim objęte (bo termin ich spełnienia przypadnie po dniu wyrokowania). Jest to skutkiem tego, że w orzecznictwie i doktrynie nie ma zgody co do tego, czy prawomocny wyrok zasądający świadczenie wiąże tylko w zakresie samej sentencji, czy również motywów rozstrzygnięcia (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z 14 maja 2003 r., I CKN 263/01, M. Prawn. 2015, nr 2, s. 85 i z 15 stycznia 2015 r., IV CSK 181/14, nie publ. oraz postanowienie tego Sądu z 9 stycznia 2019 r., sygn. I CZ 112/18, nie publ.). W rezultacie nie ma pewności, że sam wyrok zasądający świadczenie definitywnie przeciąłby spór o ważność umowy i zagwarantowałby powodowi, że w celu odzyskania świadczeń nie objętych pozwem, nie będą zmuszeni do wytoczenia kolejnego powództwa.

Przechodząc do oceny zasadności tego żądania, w pierwszej kolejności należy wskazać, że przedmiotowa umowa kredytu miała charakter umowy kredytu denominowanego do waluty obcej. Tego rodzaju umowa wykształciła się w obrocie jako podtyp umowy kredytu. Charakteryzuje się ona tym, że kwota kredytu zostaje wyrażona w walucie obcej i poddana oprocentowaniu właściwemu dla tej waluty, ale jest wypłacana kredytobiorcy w złotych po przeliczeniu według zasad przewidzianych w umowie; raty kredytu również są wyrażone w walucie, ale są spłacane w złotych według kursu ustalanego na zasadach przewidzianych w umowie.

Zastosowanie konstrukcji denominacji kredytu do waluty obcej nie narusza istoty umowy kredytu wyrażonej w art. 69 ust. 1 prawa bankowego, która polega na tym, że bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy kwotę środków pieniężnych a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie oraz zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty (por. wyroki Sądu Najwyższego z 25 marca 2011 r., IV CSK 377/10, z 29 kwietnia 2015 r., V CSK 445/14, z 18 maja 2016 r., V CSK 88/16, nie publ.). Jednak w okolicznościach sprawy nie przesądzało to o ważności przedmiotowej umowy kredytu.

Stosownie do art. 353<sup>1</sup> k.c., strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Jak z tego wynika, artykuł 353<sup>1</sup> k.c., wyrażający zasadę wolności (swobody) umów, wyznacza trzy granice tej wolności, którymi są: natura stosunku, ustawa i zasady współżycia społecznego. Natura umowy gospodarczej i generowanego przez nią stosunku sprowadza się generalnie do tego, że wyraża ona i pozwala realizować interes każdej ze stron, ponieważ zaś interesy te bywają przeciwstawne, istotę umowy stanowi uzgodnienie woli stron, wyrażającej ich interesy. Zgoda obydwu stron jest oczywistym wymogiem tak przy zawarciu umowy, jak i przy zmianach jej treści (por. uchwałę składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 22 maja 1991 r., III CZP 15/91, OSNC 1992/1/1). Osiągnięcie przez strony porozumienia co do wszystkich ważnych dla nich kwestii decydujących o kształcie ich zobowiązań jest więc istotą umowy, a nieuzasadniona możliwość jednostronnego i swobodnego kształtowania przez jedną stronę zobowiązania własnego i drugiej strony, tej istoty podważeniem.

Sprzeczne z naturą umowy dwustronnie zobowiązującej zawieranej w obrocie gospodarczym, jest takie jej ukształtowanie, że jedna strona ma nieuzasadnioną swobodę w określeniu zobowiązania zarówno swojego, jak i drugiej strony. Dlatego, przyznanie jednej stronie umowy takiego prawa musi być uzasadnione i mieć jasne granice, wynikające z tego uzasadnienia. W przypadku umowy długoterminowego kredytu, sprzeczne z jej naturą są takie postanowienia, które pozwalają bankowi na jednostronne i dowolne określanie rozmiaru własnego zobowiązania do wypłaty kwoty kredytu i zobowiązania kredytobiorcy do spłaty kredytu.

W przypadku umowy kredytu denominowanego do waluty obcej, jako równoznaczne z postanowieniami wprost pozwalającymi bankowi na samodzielne określenie zobowiązania własnego - w zakresie wypłaty kredytu i zobowiązania konsumenta - w zakresie spłaty kredytu, należy ocenić takie, które przyznają mu prawo do jednostronnego i swobodnego określenia kursu waluty w dniu wypłaty kredytu i w dniach płatności rat. Faktyczny rozmiar zobowiązania banku do wypłaty kwoty kredytu wyznacza bowiem nie tyle wysokość kwoty kredytu w walucie, co jej równowartość w złotych. Podobnie, faktyczny rozmiar zobowiązania kredytobiorcy do zwrotu kwoty kredytu wyznacza nie wysokość rat kredytu w walucie, ale ich równowartość w złotych. Zatem przyznanie bankowi w umowie kredytu denominowanego prawa do jednostronnego i swobodnego określenia kursu waluty w dniu (dniach) jego wypłaty i w dniu płatności rat prowadzi do jednostronnego i swobodnego ustalenia przez ten bank, zarówno kwoty kredytu podlegającej wypłacie, jak i wysokości świadczeń stanowiących realizację zobowiązania kredytobiorcy do zwrotu kapitału z oprocentowaniem, czyli głównych elementów wyznaczających zakres zobowiązań stron umowy. Takie postanowienia stanowią przekroczenie granic swobody stron w kształtowaniu umowy kredytu denominowanego do waluty obcej.

Powyższe uwagi prowadzą do wniosku, że jeśli w świetle treści umowy długoterminowego kredytu denominowanego do waluty obcej żadne szczególne okoliczności nie uzasadniają prawa banku do swobodnego określenia kursu waluty dla celów wypłaty kwoty (transz) kredytu i spłaty jego rat, aby umowa ta została ukształtowana w zgodzie z naturą stosunku prawnego, jaki ma kreować, musi przewidywać taki sposób ustalenia kursu waluty dla celu wypłaty kredytu i określenia wysokości rat, który nie będzie miał cech jednostronności i dowolności, a więc będzie niezależny od decyzji banku i obiektywnie weryfikowalny. Przedmiotowa umowa kredytu nie spełnia tych warunków.

W § 37 Regulaminu kredytu hipotecznego i budowanego, którego postanowienia obowiązywały w umowie stron na podstawie jej § 17 pkt 1, przewidziano, że kredyty w walutach wymienialnych wypłacane są w złotych przy zastosowaniu kursu kupna waluty obowiązującego w Banku w chwili wypłaty oraz, że kredyty w walutach wymienialnych podlegają

splacie w złotych przy zastosowaniu kursu sprzedaży waluty obowiązującego w banku w chwili spłaty. Ani sama umowa, ani regulamin nie definiowały bliżej, czym są kursy kupna i sprzedaży obowiązujące w Banku, w jaki sposób są ustalane i ujawniane kredytobiorcy. Zatem umowa w żaden sposób nie ograniczała swobody Banku w określaniu kursów kupna i sprzedaży franka szwajcarskiego na potrzeby umowy. Mógł on nawet wyznaczać dowolny kurs tylko dla umów kredytu denominowanego lub niektórych z nich (np. z określonego roku lub dla określonego przedziału kwotowego). Oznacza to, że w świetle umowy Bank miał pełną swobodę w określeniu wysokości kursu, po którym nastąpi przeliczenie kwoty kredytu oraz rat kredytu z waluty na złote. Jedyne realne ograniczenia tej swobody wynikały z jego funkcjonowania w określonym otoczeniu rynkowym, jednak te są dla oceny zgodności umowy z prawem irrelevantne. Jednocześnie z treści umowy nie wynikało żadne uzasadnienie dla przyjęcia takiego rozwiązania. Dodać można, że również w toku procesu pozwany żadnego przekonującego uzasadnienia w tym przedmiocie nie przedstawił.

Podsumowując, postanowienia przedmiotowej umowy pozostawiały Bankowi pełną i nieuzasadnioną swobodę w jednostronnym określeniu kursu, po którym nastąpi przeliczenie kwoty kredytu z waluty kredytu na złote. Tym samym postanowienia te dawały Bankowi nieuzasadnioną swobodę w jednostronnym określaniu rzeczywistego rozmiaru zobowiązania własnego w zakresie wypłaty kredytu i zobowiązania kredytobiorcy w zakresie spłaty rat kredytu. To zaś sprawiało, że treść ukształtowanego w ten sposób stosunku prawnego kredytu była sprzeczna z właściwością (naturą) tego stosunku, co powodowało, że umowa była sprzeczna z prawem w rozumieniu art. 58 § 1 k.c., a zatem była bezwzględnie nieważna (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 13 stycznia 2011 r., III CZP 119/10, OSNC 2011/9/95).

Z tych przyczyn klauzule denominacyjną i tabel kursowych Sąd uznał za niedozwolone postanowienia umowne, o których mowa w art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.

Art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. wprowadza sankcję niezwiązania konsumenta niedozwolonymi postanowieniami umownymi. W okolicznościach sprawy prowadziło to do nieważności przedmiotowej umowy kredytowej.

Brak związania konsumenta niedozwolonym postanowieniem umownym oznacza, że nie wywołuje ono żadnych skutków prawnych od samego początku i z mocy samego prawa, co sąd ma obowiązek wziąć pod uwagę z urzędu. Konsument może następnie udzielić świadomej i wolnej zgody na to postanowienie i w ten sposób przywrócić mu skuteczność z mocą wsteczną albo podjąć decyzję przeciwną (odmówić zgody), co spowoduje trwałą bezskuteczność (nieważność) niedozwolonego postanowienia. Jeżeli umowa bez klauzuli abuzywnej nie może wiązać stron, dzieli los klauzuli. W sytuacji, w której klauzula abuzywna stała się definitywnie bezskuteczna (nieważna) wskutek odmowy jej potwierdzenia przez konsumenta, o obowiązywaniu umowy decyduje to, czy weszła w jej miejsce jakaś regulacja zastępcza. To zaś zależy od tego, czy całkowita i trwała bezskuteczność (nieważność) umowy naraża konsumenta na szczególnie niekorzystne konsekwencje, czemu może on wiążąco zaprzeczyć, sprzeciwiając się utrzymaniu umowy (por. uchwałę 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021/9/56 i powołane tam orzecznictwo (...)).

Powodowie świadomie i swobodnie odmówili wyrażenia zgody na przedmiotowe klauzule abuzywne, czego wyrazem był już pozew i co jasno potwierdzili w toku rozprawy. Spowodowało to trwałą bezskuteczność (nieważność) tych klauzul. Funkcjonowanie umowy kredytu bez postanowień uznanych za niedozwolone (abuzywne) nie było możliwe.

Klauzula denominacyjna decydowała o istocie przedmiotowych umów. Jej eliminacja była niemożliwa bez zmiany ich charakteru. Usunięcie klauzuli denominacyjnej doprowadziłoby do zaniknięcia ryzyka kursowego, które bezpośrednio wynika z denominacji kredytu do waluty (por. wyrok (...) z 14 marca 2019 r., C-118/17, Z. D. v. E. Bank H. Z., pkt 48 i 52). Wylimitowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego tak dla umowy kredytu denominowanego, jak i indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134 i z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, nie publ., z dnia 13 maja 2022 r., (...) 405/22, nie publ.).

Wyłączenie z umowy klauzuli denominacyjnej powodowałaby również niemożność spłaty kredytu w złotych, co przewidywała umowa.

W konsekwencji powyższych uwag należało uznać, że wyeliminowanie z przedmiotowej umowy kredytu niedozwolonych postanowień umownych prowadzi do jej nieważności.

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł, jak w punkcie 1 wyroku.

W związku z powyższym należało rozważyć konsekwencje nieważności umowy kredytowej z 20 października 2008 r. zawartej przez strony.

Zgodnie z art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Z kolei art. 410 § 1 k.c. stanowi, że powyższy przepis stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Stosownie zaś do art. 410 § 2 k.c., świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

Świadczenie spełnione w wykonaniu nieważnej czynności prawnej jest objęte ostatnią z wymienionych w art. 410 § 2 k.c. kondycji - czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (*condictio sine causa*). W przypadku nieważności umowy kredytu kredytobiorcy i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w jej wykonaniu (por. wyżej już powołana uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21).

Z przedłożonego do akt przez powodów a wystawionego przez pozwanego zaświadczenia wynika, że w wykonaniu umowy kredytowej powodowie uiścili na rzecz pozwanego kwotę 138.888,87 zł (138.468,70 zł raty kapitałowo-odsetkowe + 420,17 zł składka ubezpieczenia pomostowego). Powodowie domagali się zasądzenia od pozwanego powyższej kwoty. Tym samym żądanie to należało uznać za uzasadnione.

Pozwany w trakcie procesu zgłosił zarzut zatrzymania, w ocenie tut. Sądu zarzut ten zasługiwał na uwzględnienie.

Zarzut zatrzymania podniesiony przez pozwanego okazał się zasadny.

Podniesienie tego zarzutu co do zasady było możliwe w oparciu o art. 496 k.c. w zw. z art. 497 k.c., ponieważ umowa kredytu jest umową wzajemną w rozumieniu art. 487 § 2 k.c. (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 roku, sygn. akt III CZP 11/20) gdyż istota tej umowy sprowadza się do oddania przez bank środków pieniężnych do dyspozycji kredytobiorcy w zamian za świadczenie wzajemne w postaci zapłaty odsetek. Oba te świadczenia są zatem ekwiwalentne.

Zdaniem Sądu Najwyższego kredytodawca może zastosować zarzut zatrzymania, aby uniknąć zagrożenia dot. niewypłacalności kredytobiorcy (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 roku, sygn. akt III CZP 11/20). Sąd Najwyższy uznał również w innej sprawie, że umowa o kredyt bankowy jest umową wzajemną (Postanowienie SN w składzie 7 sędziów z 6.10.2023 roku, sygn. akt III CZP 126/22).

Zarzut zatrzymania został oparty na materialnoprawnym oświadczeniu o skorzystaniu z prawa zatrzymania, które zostało złożone przez pełnomocnika pozwanego posiadającego umocowanie do składania stosownych oświadczeń materialnoprawnych. Oświadczenie to dotarło do wiadomości kredytobiorcy (art. 61 § 1 k.c.). Oświadczenie o skorzystaniu z prawa potrącenia nie wymaga zachowania szczególnej formy. Oświadczenie to było stanowcze i jednoznaczne oraz obejmowało roszczenie pozwanego wobec strony powodowej o zwrot równowartości kwoty kapitału kredytu udostępnionego kredytobiorcy. Fakt, że pozwanemu na podstawie art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 k.c. przysługuje to roszczenie nie budził wątpliwości i wynikał z przeprowadzonych dowodów, w tym w szczególności



z umowy kredytu i zaświadczeń banku wskazujących na udostępnienie kapitału kredytu kredytobiorcy. Oświadczenie o skorzystaniu z prawa zatrzymania nie było złożone z zastrzeżeniem warunku w rozumieniu art. 89 k.c. (czym innym jest natomiast ewentualny zarzut potrącenia). Przepisy art. 496 k.c. i art. 497 k.c. nie wymagają, aby roszczenie objęte prawem zatrzymania było wymagalne (inaczej niż w przypadku potrącenia - art. 498 § 1 k.c.), co jest logiczne, skoro zatrzymanie nie służy dochodzeniu ani realizacji roszczenia. Ponadto roszczenie pozwanego banku o zwrot równowartości kapitału kredytu nie było przedawnione w chwili składania oświadczenia o skorzystaniu z prawa zatrzymania, ponieważ od chwili doręczenia pozwanemu pierwszego pisma, w którym strona powodowa powołała się na zawarte w umowie niedozwolone postanowienia umowne i wynikającą stąd nieważność umowy kredytu, nie upłynęły jeszcze 3 lata (art. 118 k.c.).

Sąd nie dopatrzył się także przyczyn uzasadniających uznanie skorzystania z prawa zatrzymania za nadużycie prawa podmiotowego (art. 5 k.c.), w tym w szczególności z tej przyczyny, że pozwany mógłby złożyć dalej idące oświadczenie o potrąceniu - sam fakt, że pozwany mógłby złożyć oświadczenie o potrąceniu (po uprzednim wezwaniu kredytobiorcy do zapłaty) nie stanowi wystarczającego argumentu pozwalającego na uznanie oświadczenia o skorzystaniu z prawa zatrzymania za nadużycie prawa podmiotowego.

Podsumowując, oświadczenie o skorzystaniu z prawa zatrzymania okazało się skuteczne, podobnie jak oparty na nim zarzut zatrzymania. Zarzut ten nie był spóźniony, skoro żaden przepis proceduralny nie określa terminu na jego zgłoszenie (jak np. art. 203<sup>1</sup> § 2 k.p.c. co do zarzutu potrącenia). Złożenie zarzutu zatrzymania w sposób ewentualny jest dopuszczalne, podobnie jak zgłoszenie ewentualnego zarzutu potrącenia.

Skuteczne podniesienie przez pozwanego zarzutu zatrzymania skutkowało zawarciem w wyroku zastrzeżenia, że spełnienie świadczenia przez pozwanego powinno nastąpić za jednoczesnym zaoferowaniem przez stronę powodową pozwanemu kwoty stanowiącej równowartość kapitału kredytu w wysokości 176.177,45 zł.

Wobec powyższego zasądzono od pozwanego (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powodów łącznie kwotę 138 888,87 zł za jednoczesną zapłatą przez powodów na rzecz pozwanego 176 177,45 zł (pkt 2 wyroku).

Powodowie żądali zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty 138.468,70 zł od dnia 1 marca 2022 roku do dnia zapłaty, a od kwoty 420,17 zł od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty. Żądanie to było częściowo zasadne.

Stosownie do art. 481 § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Natomiast w myśl zdania pierwszego § 2 art. 481 k.c., jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie. Opóźnienie ma miejsce wówczas, gdy dłużnik nie spełnia świadczenia pieniężnego w terminie. Roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy. Zgodnie z art. 455 k.c., w takiej sytuacji świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Pismem z 27 stycznia 2022 r. powodowie skierowali do pozwanego reklamację, w której zażądali wypłaty na ich rzecz kwoty 138.468,70 zł. Pismem z 28 lutego 2022 r. pozwany odmówił zapłaty. Natomiast co do kwoty 420,17 zł powodowie wniesli o zasądzenie odsetek od dnia otrzymania przez pozwanego odpisu pozwu do dnia zapłaty. Pozew strona pozwana otrzymała w dniu 29 lipca 2022 roku.

Ze względu na skutecznie podniesiony przez pozwanego zarzut zatrzymania, o którym strona powodowa dowiedziała się w dniu 4 maja 2023 roku, Sąd zasądził na rzecz strony powodowej kwotę 138 888,87 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty 138 468,70 zł od 1 marca 2022 r. do dnia 5 maja 2023 r. i od kwoty 420,17 zł od dnia 29.07.2022 r. do dnia 5 maja 2023 r., oddalając powództwo w pozostałym zakresie co do odsetek (pkt 3 wyroku).

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął w punkcie 4 wyroku na podstawie art. 98 k.p.c.

Powodowie wygrali powództwo w całości, co uzasadniało obciążenia pozwanego całością poniesionych przez nich kosztów. Składały się na nie opłata od pozwu 1.000 zł, opłaty skarbowe od pełnomocnictw 34 zł (2x 17 zł) i wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego ustalone na podstawie § 2 pkt 6

rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych w kwocie 5.400 zł, które wyniosło w przedmiotowej sprawie 10.800 zł ( 2 x 5.400 zł). Sąd uwzględnił również wniosek powoda M. S. o zwrot kosztów podróży na rozprawę w dniu 10 października 2023 roku, przyznając mu zwrot kosztów w wysokości 112,14 złotych (126 km x 0,90 zł).

Wobec powyższego od pozwanego na rzecz powodów zasądzono łącznie, jako zwrot kosztów procesu, kwotę 11 946,14 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się niniejszego wyroku do dnia zapłaty.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie wyżej powołanych przepisów prawa, orzeczono jak w sentencji wyroku.

Jolanta Czajka-Bałon